

Szanowni Państwo,  
czytelnicy „Przeglądu Zachodniego”,

bez mała wszystkie zawarte w najnowszym numerze kwartalnika Instytutu Zachodniego rozprawy i materiały – poczynając od zagadnień fundamentów konstytucyjnych ustroju Republiki Federalnej Niemiec, przez jej pozycję prawną i międzynarodową widzianą w perspektywie europejskiej, aż po kwestie kształtowania ładu światowego – dotyczą współczesnych Niemiec. Nawet dwudziestowieczna przeszłość, o której przypominają artykuły poświęcone niemieckiej flocie, działalności *Bund Deutscher Mädel* czy organizacji *Nothilfe*, podobnie jak bliższe naszym czasom refleksje o przemianach tożsamości historycznej czy motywacjach polskich migrantów, pozwalają docenić wyjątkową rolę i znaczenie kraju nad Łabą i Renem.

Zebrane teksty łączą pytania – czy może próby odpowiedzi – dotyczące pozycji Niemiec wobec aktualnych wyzwań stojących przed Europą i światem. Takie spojrzenie oddala nieco od dobrze znanego polskim czytelnikom ujęcia „Niemcy po zjednoczeniu” i przesuwając akcent na problemy wymagające zdecydowanych stanowisk i działań odpowiedzialnych członków wspólnoty międzynarodowej. Satysfakcja płynąca z epokowego przywileju, jakim było obserwowanie procesu zjednoczenia powinna być tylko zachętą do dalszych studiów – nad Niemcami XXI w. Choć zdolność wyważonej oceny, zwłaszcza ze strony opinii publicznej, nie nadąża za dynamiką zmian politycznych i gospodarczych, echem tak doświadczeń historycznych, jak i stereotypów oraz pobieżnych sądów towarzyszą dziś zmiany decydujące o przyszłym obliczu Niemiec. Państwo, bez którego zaangażowania trudno sobie wyobrazić bieżące stulecie, nabiera nowych form między legendą powojennego sukcesu a oczekiwaniami partnerów z Unii Europejskiej oraz między rozmachem uczestnictwa w rozwiązywaniu bieżących problemów międzynarodowych a zróżnicowaniem życia społecznego poszczególnych krajów federacji. Warto skupić uwagę nie tylko na aktywności Niemiec w relacjach bilateralnych i globalnych, ale także uwarunkowaniach wewnętrznych, kulturze prawnej i politycznej oraz życiu społecznym, ponieważ w istocie to w nich tkwią korzenie i legitymizacja międzynarodowych poczynań republiki berlińskiej. Przykładem tego może być nawet sceptycyzm towarzyszący inicjatywom i odpowiedzialności podejmowanej w ramach Unii Europejskiej. Znane z przeszłości określenie „kwestia niemiecka” przybiera diametralnie odmienne znaczenie. Oznacza już nie obawy przed samymi Niemcami, lecz staje się miarą ich umiejętności równoważenia wewnętrznej stabilności i dynamiki w relacjach zewnętrznych.

Zapraszam do zapoznania się z kolejną edycją naszego pisma!

Natalia Jackowska